

Miejski zamiast wojskowego

Dokumenty zostały podpisane - miasto oficjalnie jest już właścicielem szpitala przy ul. Zygmunta Starego 20. To nowy rozdział w historii tej placówki, która dokładnie po 60 latach funkcjonowania pod kierownictwem Ministerstwa Obrony Narodowej, stała się szpitalem miejskim.



- Będziemy dbać o ten szpital. Jest on niezbędny gliwiczanom - w tej kwestii nie mam żadnych wątpliwości - zapewnił przy podpisywaniu porozumienia prezydent Zygmunt Frankiewicz.

Z nutką żalu w głosie, ale i z optymizmem wypowiadał się **płk Marian Jarosz**, dyrektor szpitala.

- Chciałbym podziękować za te wszystkie lata funkcjonowania pod rządami Ministerstwa Obrony Narodowej. Otwiera się jednak nowy rozdział w historii naszego szpitala. Z tej okazji podziękowania należą się również Radzie Miejskiej i panu prezydentowi Zygmuntovi Frankiewiczowi, że przejęli tę placówkę.

Przejęcie przez miasto umożliwi dalsze działanie szpitala. Pacjenci będą mieć zapewnione te same usługi, co dotąd.

Zaplanowano, że podobnie jak prawie wszystkie placówki medyczne w mieście, zostanie on w przyszłości zrestrukturyzowany i przekształcony w zakład niepubliczny.

- O tym, że MON nie zamierza prowadzić w przyszłości 106. Szpitala Wojskowego wiadomo było od 2009 roku. Wówczas Inspektorat Wojskowej Służby Zdrowia zwrócił się do władz Gliwic z propo-

zycją przekazania placówki miastu. Szpital jest bardzo potrzebny gliwiczanom, więc władze miejskie postanowiły go przejąć. W przeciwnym razie los placówki byłby niepewny. Podpisanie porozumienia zapewnia pacjentom bezpieczeństwo - będą mieć nadal dostęp do szpitalnych usług medycznych - tłumaczy **Marek Jarzębowski**, rzecznik prezydenta Gliwic.

(kk)

Przy ul. Zygmunta Starego działają oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, urazowo-ortopedyczny, anestezjologii i intensywnej terapii, okulisty, laryngologiczny, w planach jest utworzenie oddziału rehabilitacji.

Poza tym funkcjonuje przychodnia specjalistyczna, którą tworzy około 20 specjalistycznych poradni oraz przychodnia podstawowej opieki zdrowotnej. Są pracownie diagnostyczne, udzielana jest także lekarska pomoc nocna i świąteczna. W ubiegłym roku na szpitalnych oddziałach hospitalizowano 4300 pacjentów, a z porad lekarskich w przychodniach skorzystało ponad 210 000 osób.

Gliwicka Radiostacja ma duże szanse, by trafić na prestiżową Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO.

Radiostacja na liście UNESCO?

Procedury związane z wpisaniem gliwickiej wieży powinny się już niedługo rozpocząć.

Drugim obiektem, który ma realne szanse by trafić na listę, jest zespół zabrzańskich obiektów: kopalnia Guido, skansen Królowa Luiza i sztolnia dziedziczna.

Obiekty będą mogły znaleźć się na liście, jeśli spełnią kryteria świadczące o ich



wyjątkowości i unikalności w skali światowej. Jak wiadomo, gliwicka radiostacja to 111 metrowa, najwyższa na świecie konstrukcja drewniana. Dodatkowo jest to miejsce niezwykle ważne pod względem historycznym - to tu, po niemieckiej prowokacji, wybuchła druga wojna światowa.

Obecnie na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego znajduje się 936 obiektów i miejsc z 153 krajów świata, z czego kilkanaście z Polski, m.in. kopalnia soli w Wieliczce i Puszcza Białowieska.

(kk)

Kolejne referendum w Gliwicach? „Słyszeliśmy”

Plany zorganizowania referendum w sprawie odwołania prezydenta Frankiewicza, to jeden z tematów, o których w ubiegłym tygodniu gliwiczcy radni dyskutowali w studiu 24GLIWICE, w telewizyjnym programie AD VOCEM.

ma to być do trzech razy sztuka - pytał radny, przypominając, że byłaby to już trzecia próba odwołania prezydenta Frankiewicza w drodze referendum.

Cały program można zobaczyć pod adresem: www.24gliwice.tv

„AD VOCEM - Radni po godzinach” - to program telewizyjny realizowany przez zespół Gazety Miejskiej i portalu 24GLIWICE.pl. Program prowadzi redaktor naczelny telewizji ITV, Jarosław Sołtysek.

- Na „mieście” mówi się, że znów tworzy się grupa, która chce doprowadzić do odwołania prezydenta Frankiewicza w drodze referendum - zauważył prowadzący program **Jarosław Sołtysek**.

- Radni potwierdzili, że o sprawie słyszeli, kwestia ta była nawet dyskutowana na zebraniu Platformy - przyznał **Dominik Dragon** (PO). Żaden z polityków nie chciał zająć jednoznacznego stanowiska, czy jego ugrupowanie inicjatywę by poparło.

Pomysł ostro skrytykował **Marek Pszonak** z Koalicji dla Gliwic Zygmunta Frankiewicza. - To kosztowna forma

demokracji. Trudno znaleźć jakkolwiek racjonalny powód, żeby wszczynać kolejną akcję referendalną. Niech inicjator takich pomysłów wystartuje w wyborach, niech je wygra, stworzy dobry program wyborczy. Nie wiem czy



O G Ł O S Z E N I E

RATUJESZ - PRZEKAZUJĄC 1% PODATKU

Fundacja Wspierania Ratownictwa Górskiego, Sportu oraz Działalności Charytatywnej

RADAN

KRS 0000283966

ALARM! 985
601 100 300

Wpisz:

GRUPA BESKIDZKA